

IV. IN MEMORIAM

Barbara Waldo (1925–1998)

W dniu 10 sierpnia 1998 r. zmarła Barbara Waldo, łódzki historyk prawa.

Barbara Waldo urodziła się 8 września 1925 r. w Warszawie jako córka Stefana i Eugenii z Wełnickich. Dzieciństwo spędziła w Augustowie, tam bowiem ojciec był najpierw sędzią śledczym a od 1935 r. pisarzem hipotecznym. Okres okupacji przeżyła w Warszawie, tamże uczęszczała na tajne komplety do Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi, uzyskując w czerwcu 1944 r. świadectwo dojrzałości. Po Powstaniu Warszawskim via obóz w Pruszkowie znalazła się w Krakowie, następnie w Częstochowie, a po wyzwoleniu wraz z rodzicami przybyła do Łodzi. W marcu 1945 r. zapisała się na prawo w UŁ, stopień magistra prawa otrzymała w 1951 r.

Karierę naukową rozpoczęła w październiku 1953 r., wchodząc do zorganizowanego przez prof. Jana Adamusa zespołu badawczego, finansowego przez PAN, a mającego badać księgi sądowe. W 1958 r. została st. asystentem w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa UŁ i pozostała w niej do momentu przejścia na emeryturę w 1995 r., przechodząc przez kolejne progi awansowe.

Prof. Barbara Waldo była znakomitym mediewistą, umysłem na wskroś prawniczym. Cechowała ją wielka dociekliwość i szczególnie wysoka precyzja pojęciowa.

Rozprawą doktorską o polskim niedziale szlacheckim, napisaną pod kierunkiem Jana Adamusa, weszła w krąg historyków prawa od razu jako badacz już wyrobiony, operujący świetnym warsztatem, o rozległych horyzontach, nie poddającym się autorytetom naukowym. Monografia doktorska uzyskała I nagrodę w konkursie „Państwa i Prawa” na najlepsze prace doktorskie w r. akad. 1963/64.

Niestety, pełnemu rozkwitowi Jej talentu stanął na przeszkodzie fatalny stan zdrowia. Ciągłe choroby (pozostałość okupacji i Powstania Warszawskiego) i będące ich skutkiem stany depresji spowodowały utratę wiary we własne, intelektualnie wielkie możliwości, z wielką szkodą dla nauki polskiej. Z wielkim wysiłkiem napisana rozprawa habilitacyjna o urzędzie starosty sądowego w Małopolsce w XV i XVI w. dała jej stanowisko docenta (1986). W roku 1990 została profesorem nadzwyczajnym.

Prof. Barbara Waldo była też świetnym dydaktykiem, wymagającym a sprawiedliwym, cennym za to przez młodzież akademicką. Wielką prawością charakteru zdobywała sobie szacunek u wszystkich, którzy się z nią zetknęli.

Została pochowana z katolickim ceremoniałem religijnym na Cmentarzu Komunalnym na Dołach w Łodzi 17 sierpnia 1998 r.

Jan Malarczyk (1931–1998)

Jan Malarczyk odszedł 9 lipca 1998 roku. Był w pełni sił intelektualnych i mimo śmiertelnej choroby pełnił do ostatnich chwil życia funkcję kierownika Zakładu Historii Doktryn Polityczno-Prawnych oraz dyrektora Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Pracę naukową podjął 1 września 1952 roku. Miał wówczas dwadzieścia jeden lat. Jako student III roku studiów prawniczych podjął obowiązki zastępcy asystenta w Katedrze Teorii Państwa i Prawa Wydziału Prawa UMCS, kierowanej wówczas przez prof. dra hab. Grzegorza Leopolda Seidlera.

Całe życie naukowe Profesora Malarczyka związane było z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej i jego Wydziałem Prawa, choć ostatnimi laty wykładał też w Wyższej Szkole Administracji i Zarządzania w Przemyślu. Z Lublinem i Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej więź Profesora trwała od lat studenckich aż po czasy, gdy został samodzielnym pracownikiem naukowym. Osiągnął pozycję w nauce najwyższą profesora tytularnego, zwyczajnego. Również życie osobiste i rodzinne spełniało się w Lublinie. Pozostawił żonę i dwoje dorosłych już dzieci.

Jan Malarczyk urodził się 27 kwietnia 1931 w Wilkołazie (woj. lubelskie), miejscowości położonej pomiędzy Lublinem i Kraśnikiem. Po ukończeniu szkoły podstawowej podjął naukę w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. A. i J. Vetterów. Po uzyskaniu matury w 1950 roku rozpoczął studia prawnicze I stopnia, które ukończył trzy lata później.

Uzupełniające studia magisterskie rozpoczął i ukończył w Uniwersytecie Warszawskim. W tym czasie uczestniczył w seminariach prowadzonych przez profesorów Juliusza Bardacha i Stanisława Ehrlicha. Wówczas i później naukowe zainteresowania Jana Malarczyka skupiały się głównie na historii państwa i prawa oraz teorii państwa i prawa.

Rozwój naukowy profesora Malarczyka to okres trzyletnich studiów aspiranckich na Uniwersytecie w Leningradzie (lata 1955–1958). Uzyskał wówczas stopień naukowy kandydata nauk prawno-historycznych. Właśnie w tym okresie zaczął specjalizować się w myśli politycznej włoskiego renesansu. Ta problematyka fascynowała go w całej działalności naukowej. Staże naukowe we Włoszech i doskonała znajomość języka włoskiego i francuskiego, także niemieckiego i angielskiego, pozwoliły mu na prowadzenie badań, których efekty na trwałe weszły do nauki polskiej, włoskiej i w szerokim sensie europejskiej. Badania Jana Malarczyka skupiały się jednak głównie na włoskiej myśli politycznej i prawnej. Włoski epizod w życiu uczonego, to przede wszystkim staże na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu we Florencji, ale także w Neapolu, Rzymie, Modenie, Camerino. Odbył również staże naukowe w Ecole Pratique des Hautes Etudes w Paryżu oraz Lock Haven State College w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej a także w Herzog-August-Bibliothek w Wolfenbüttel i na Uniwersytecie w Tybindze.

Badania naukowe i głęboka specjalizacja w zakresie historii doktryn polityczno-prawnych zaowocowały rozprawą habilitacyjną: *U źródeł włoskiego realizmu politycznego: Machiavelli i Guicciardinii*. Na jej podstawie Jan Malarczyk uzyskał stanowisko docenta w 1963 r. a następnie dzięki imponującemu dorobkowi naukowemu tytuł profesora nadzwyczajnego (1971) i profesora zwyczajnego (1976).

Życiorys naukowy Profesora Malarczyka to liczne publikacje, których bibliografia wynosi 133 pozycje. Oprócz zainteresowania odrodzeniem włoskim Jan Malarczyk prowadził badania także nad polskim renesansem (Kallimach, A.F. Modrzewski, arianie – bracia polscy). Tak więc głównym przedmiotem zainteresowań naukowych Jana Malarczyka był humanizm XVI wieku.

Profesor Jan Malarczyk stał się autorytetem zwłaszcza w zakresie analizy krytycznej myśli politycznej Niccolò Machiavellego. Opublikował w języku polskim *Wybór pism* Machiavellego. Szczególnie ceni się Jego prace dotyczące recepcji myśli Machiavellego w Polsce i Rosji. Dzięki jego opracowaniom przybliżono polskiemu czytelnikowi doktrynę Giovanniego Botero, Francesco Guicciardiniego, Girolamo Savonaroli, Francesco Vettori. W szczególności zwrócić należy uwagę na lata siedemdziesiąte, w których dominują badania nad myślą A.F. Modrzewskiego i Jana Zamoyskiego. Autor badał także teoretyczną refleksję myślicieli włoskiego renesansu odnoszącą się do idei racji stanu. Ten problem interesował Go szczególnie w latach osiemdziesiątych. W latach dziewięćdziesiątych ukazał się szereg artykułów, poświęconych m. in. myśli Ulricha von Huttena.

Rezultaty prac badawczych Jana Malarczyka publikowane były w większości w naukowych czasopismach za granicą, głównie we włoskich. Jego prace są licznie cytowane. Oprócz monografii i artykułów był autorem a także współautorem podręczników z historii doktryn polityczno-prawnych. Recenzje prac J. Malarczyka podkreślały oryginalność i znaczący poziom naukowy jego badań. Uczestniczył regularnie w zjazdach naukowych historyków państwa i prawa.

Dla lubelskiego środowiska naukowego szczególną wartość mają także prowadzone przez Profesora Malarczyka badania historii lubelskiego środowiska naukowego, zwłaszcza zaś historia Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej oraz dzieje Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Były to prace pionierskie a ich rezultaty w postaci monografii pozwalają na rekonstrukcję dziejów instytucji i ludzi UMCS.

Szczególny rozdział w życiu akademickim Jana Malarczyka to dydaktyka. Erudycyjne wykłady cieszyły się olbrzymią popularnością wśród studentów. Seminarium magisterskie, dały efekt w postaci kilkuset wypromowanych magistrów prawa i administracji. W zakresie rozwoju kadry naukowej był promotorem licznych przewodów doktorskich, recenzentem w wielu postępowaniach doktorskich i habilitacyjnych w większości ośrodków akademickich w kraju. Nauczał zarówno w UMCS jak i w Filii UMCS w Rzeszowie a także szkole wyższej w Przemyśle.

Podkreślić należy wieloletni udział J. Malarczyka w kolegium redakcyjnym „Czasopisma Prawno-Historycznego”.

Profesor Jan Malarczyk odegrał też szczególną rolę w organizacji życia naukowego jako członek licznych towarzystw naukowych. Trzy kadencje pełnił funkcję sekretarza generalnego Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego. W latach 1972–1987 pozostawał członkiem Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk a także członkiem Komisji do badań nad Renesansem i Reformacją przy Komitecie Nauk Historycznych PAN.

Istotną sferą aktywności Jana Malarczyka była praca organizacyjno-administracyjna na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. W latach 1965–1972 był prodziekanem Wydziału Prawa. Następnie w latach 1972–1981 – przez trzy kadencje dziekanem Wydziału Prawa UMCS, a do roku 1984 – prorektorem UMCS. Przez wiele lat pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii Doktryn Polityczno-Prawnych i dyrektora Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa.

Był znanym i cenionym członkiem lubelskiej społeczności prawniczej. Wpisany na listę adwokatów nie wykonywał jednak tego zawodu. Pomimo tego jego osobowość integrowała środowisko praktyków. Udzielał się zwłaszcza w Zrzeszeniu Prawników Polskich.

Śmierć Profesora Jana Malarczyka stanowi dotkliwą stratę dla polskiego środowiska prawniczego, szczególnie zaś dla historyków myśli polityczno-prawnej. Pozostaje jednak po Nim wielki dorobek naukowy, najtrwalsze dziedzictwo intelektualisty i uczonego a także rzesza uczniów, którym idea humanizmu przekazywana przez Jana Malarczyka kształtowała bogatszą, prawniczą osobowość.

LECH DUBEL (Lublin)

Franciszek Ryszka (1924–1998)

31 marca 1998 r. zmarł w Warszawie Franciszek Ryszka, profesor zwyczajny Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, historyk prawa i doktryn polityczno-prawnych, politolog i filozof, badacz dziejów najnowszych Niemiec. Odszedł nagle, w trakcie pełnienia obowiązków dydaktycznych. Choć od dawna nie czuł się najlepiej, do końca snuł rozległe ambitne plany twórcze. Był uczonym – humanistą o szerokich zainteresowaniach i licznych pasjach, które nakazywały mu nie tylko tworzyć, ale i najczynniej uczestniczyć w życiu kraju i środowiska naukowego. Jego ruchliwy umysł, patriotyczne wychowanie, wrażliwość na sprawy społeczne oraz urok osobisty budziły sympatię i szacunek. Umacniały jego intelektualny i moralny autorytet osiągnięcia badawcze, fascynacje i talent publicystyczny oraz autentyczne oddanie akademickiej dydaktyce.

Franciszek Ryszka urodził się i wychował na kresach wschodnich – w Kniżiówce, rodzinnym majątku matki Anny z domu Wańkowiczówny. Lata młodości i dojrzewania opisał sugestywnie w wydanym w 1994 r. *Pamiętniku inteligenta*. Był żołnierzem II wojny światowej, zaczynając od konspiracji w Armii Krajowej, kończąc w I Armii walkami o Wał Pomorski i Berlin. Po wojnie związał się z Wrocławiem; tam studiował prawo i pod kierunkiem profesora Seweryna Wysłoucha rozpoczynał karierę naukową. W roku 1959 przeniósł się do Warszawy, podejmując pracę w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Od lat osiemdziesiątych był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego i jego Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych.

Franciszek Ryszka szybko przeżył kolejne szczeble naukowej kariery. Jej ukoronowaniem były wybór na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk i mocne więzy współpracy z wybitnymi uczonymi o światowej sławie – z Konstantym Grzybowskim i Wernerem Jochmannem, Martinem Broszatem i Jörgem Hoenschem, Janem Baszkiewiczem i Johnem Grenville'm. Sława Ryszki rychło bowiem przekroczyła granice kraju: wykładał na uniwersytecie w Hamburgu, w paryskiej Ecole des Hautes Etudes en Sciences Sociales, na Uniwersytetach w Saarbrücken i Birmingham; wchodził do rad naukowych Instytutów Historii Współczesnej w Monachium i Hamburgu, był jedną z centralnych postaci w pracach Wspólnej Polsko-Niemieckiej Komisji do spraw podręczników z historii i geografii, akredytowanej przy UNESCO. Reprezentował nauki polską na prestiżowych kongresach i konferencjach międzynarodowych. Przyswajał czytelnikowi polskiemu klasyków historii współczesnej i nauk o polityce z krajów zachodnich.

Działalność twórczą rozpoczął Franciszek Ryszek od badań nad historią gospodarczą i społeczną Śląska. Stanowiły one wtedy – na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych – fragment strategicznych planów naukowych, jakie starało się urzeczywistnić środowisko wrocławskie pod kierunkiem Seweryna Wysłoucha. Jego doktorska rozprawa z 1951 r. na temat klasowych aspektów ruchu narodowego na Górnym Śląsku nie mogła ukazać się drukiem, trwałym natomiast dorobkiem z tego okresu pozostała napisana wspólnie z Józefem Popkiewiczem monografia pt. *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922–1939)* z 1959 r. Do studiów nad historią gospodarczą Ryszka już nie wrócił, choć nigdy nie przestał

się interesować historią społeczną; nie zerwał także z historią prawa, czego dowodem było powierzenie mu redakcji syntezy Polski Ludowej 1944–1950 oraz pomnikowej Historii państwa i prawa polskiego w latach 1918–1939, w której sam napisał rozdziały poświęcone prawu karnemu i procesowi karnemu.

W ostatnich latach pięćdziesiątych głównym polem zainteresowań naukowych Franciszka Ryszki stała się najnowsza historia Niemiec. Badał drogi i bezdroża „konserwatywnej rewolucji” w Republice Weimarskiej, poddawał egzegezie pisarstwo Hansa Kelsena i Carla Schmitta, studiował politykę hitlerowską na Śląsku, analizował zasadę wodzostwa w Trzeciej Rzeszy. W roku 1962 ukazała się drukiem pierwsza jego „niemiecka” książka: *Noc i mgła*, zawierająca przenikliwe spojrzenie na ustrój hitlerowskiego państwa, pierwsza w literaturze wewnętrzna historia nazizmu. Potem opublikował Franciszek Ryszka najbardziej znane swe dzieło: *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, której I wydanie ukazało się w 1964 r., następne zaś – przerobione i uzupełnione – w latach 1974 i 1985. Erudycyjna książka była pionierskim w literaturze polskiej rozbiorem nazizmu. Spojrzenie Ryszki było spojrzeniem historyka ustroju, socjologa i politologa, a zarazem historyka myśli politycznej; jedną z najbardziej interesujących warstw wykładu były wątki komparatystyczne, sięgające do perspektywy europejskiej a zarazem ukazujące fenomen narodowego socjalizmu w jego historycznym kontekście. Książka stanowiła polemikę z jednostronnością i tendencyjnością ujęć rodzimych i wyrażała sprzeciw przeciwko szeregowi ustaleń badaczy niemieckich, którzy albo demonizowali rewolucję roku 1933 r. w Rzeszy albo zamierzali – po przez „zrelatywizowanie” okresu hitlerowskiego – wyprowadzić go poza historię kraju poetów i myślicieli. Ryszka spoglądał na nazizm chłodnym okiem, pokazując zarówno rodzime antecedencje skomplikowanego zespołu zjawisk jak i uwarunkowania europejskie. Analizował struktury i „ideologię niemiecką”; zżymał się przeciwko ujęciom jednopłaszczyznowym. Już w tej pracy autor starał się odróżnić faszyzm od autorytaryzmu; kategorycznie protestował przeciwko zaliczaniu Hiszpanii i Portugalii do rodziny ustrojów faszystowskich. W kraju dzieło Franciszka Ryszki weszło do klasyki, w historiografii zachodnioniemieckiej odnotowywano je z uwagą ale i niepokojem. Dla szerokiej opinii pozostało pracą nieznaną. Niestety trzeba powtórzyć słowa żalu, wypowiediane przez licznych analityków twórczości Ryszki, że w Polsce nikt jakoś nie pomyślał o przekładzie fundamentalnego dzieła na języki zachodnie.

Niedoceniona pozostała też trzecia z książek Franciszka Ryszki, poświęconych problematyce faszyzmu, najbardziej prawnicza, traktująca ustrój hitlerowski jako synonim zbrodni: *Norymberga. Prehistoria i ciąg dalszy* (1982). Autor dał w niej precyzyjny wykład anatomii wojny napastniczej, przypominając gigantyczny wysiłek prawników włożony w uzgodnienie jurydycznych formuł, niezbędnych dla wszczęcia procesu przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym a także wysiłek polityków, którzy do Norymbergii doprowadzili. Autora fascynowała denazyfikacja: żmudne krystalizowanie się koncepcji i jej urzeczywistnianie się w praktyce, także praktyce wymiaru sprawiedliwości. Sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa wojenne i ściganiu zbrodni poświęcił on wiele późniejszych swych tekstów, niejednokrotnie tekstów publikowanych w konwencji publicystycznej.

Dopiero po latach „zdobyl” Franciszek Ryszka historyków i politologów Niemiec Zachodnich, kiedy zaczął publikować swe teksty o meandrach ruchu oporu przeciwko Hitlerowi i kiedy wziął udział w ogólnoeuropejskiej dyskusji, jaka rozgorzała na temat miejsca Trzeciej Rzeszy, drugiej wojny światowej i jej zbrodni we współczesnej historii Niemiec (*Historikerstreit*). Stał się dla nich pierwszym pośród nielicznych badaczy zza żelaznej kurtyny partnerem w dyskusji; tym cenniejszym, że imponującym doskonałą znajomością ideologii niemieckiej. Tematy, do których z uporem wracał, miały podstawowe znaczenie w toczącej się w Republice Federalnej dyskusji nie tylko wokół przeszłości ale i przyszłości Niemiec. Były nimi nauka prawa w Niemczech XIX i XX stulecia, kryzys myśli pozytywistycznej, drogi do nacjonalizmu, rodów antysemityzmu, decyzyzizm jako wiodąca teoria polityczna. Franciszka Ryszkę intrygowały też doktryny Mc Luhana i Herberta Marcuse, program nowej lewicy w Stanach Zjednoczonych, idee anarchizmu. Anarchizmowi hiszpańskiemu z lat 1868–1936 – nurtowi w nauce pol-

skiej zupełnie nieznanemu – poświęcił potężne dwutomowe dzieło (*W kręgu zbiorowych złudzeń*, 1991). Podsumowaniem zainteresowań historią myśli politycznej i prawnej stał się akademicki podręcznik *Historia doktryn politycznych i prawnych*, napisany wspólnie z Janem Baszkiewiczem, wielokrotnie wznawiany.

Badania nad historią myśli politycznej i prawnej od lat sąsiadowały w twórczości Franciszka Ryszki z zainteresowaniem nauką o polityce. Najbardziej wyrafinowanymi intelektualnie twórcami były tu syntezy: *Wstęp do nauki o polityce. Uwagi metodologiczne* (I wyd. 1978) i *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne* (1984). Obie ustawiły go w rzędzie najwybitniejszych politologów polskich. Ale Franciszek Ryszka – przedstawiciel „pesymistycznego nurtu filozofii polityki” (Artur Bodnar) – uprawiał nauki o polityce również jako autor drobniejszych studiów; poświęcał je partiom politycznym w systemach rządów państw Europy Zachodniej, analizie ważnych pojęć, rozważaniom z zakresu semantyki politycznej. Był wreszcie politologiem jako autor błyskotliwych przemyśleń osnutych na marginesie recenzowanych książek – Adama Schaffa, Jerzego Topolskiego, Marka Sobolewskiego, Joachima C. Festa, Edmunda Osmańczyka czy Herberta S. Levine’a, a także jako twórca szkiców o kulturze niemieckiej, drukowanych w „Polityce”, w ostatnich latach najczęściej na łamach „Odry”.

Warto podkreślić, że Franciszek Ryszka, które poglądy były bliskie lewicy, protestował przeciwko hiperkrytycznemu stosunkowi do Polski Ludowej i powstawaniu wokół niej „czarnej legendy”. Jego wygłoszony na zjeździe historyków prawa w Zajączkowie koło Poznania w 1995 r. i drukowany na łamach CPH referat o Polsce Ludowej w dziejach państwa i narodu polskiego był erudycyjnym wezwaniem do podjęcia gruntownych kompleksowych badań nad tym okresem.

Przedwczesna śmierć Franciszka Ryszki jest niepowetowaną stratą dla nauki i środowisk naukowych.

